

Kucharski
Cybulowski
z uszkielem
Do Mickiewicza.
22/II-62.

WACŁAW KUBACKI

ZWROTKI TASSA NA WENECKICH LAGUNACH

1

Mickiewicz nie prowadził dziennika. Nie zostawił spisu swych lektur. Nie notował uwag i spostrzeżeń. Jego korespondencja w porównaniu z korespondencją wielkich pisarzy doby romantycznej nie dostarcza zbyt wielu informacji o wewnętrznym życiu twórcy. Warsztat poetycki Mickiewicza to prawdziwy *fons sigillatus* z pieśni Salomona — źródło zapieczętowane! Tym cenniejsza jest każda choćby najdrobniejsza wiadomość o jego literackich zainteresowaniach. Tym ważniejszy każdy ślad jego intelektualnej biografii.

Rzadkim pod tym względem wyjątkiem wśród listów Mickiewicza jest list do Lelewela z 6 lutego 1830, pisany z Rzymu. Jak można się domyślić z tego pisma, poeta miał w czasie swej pierwszej podróży do Włoch załatwić znakomitemu historykowi pewną kwerendę. Nie udało się to Mickiewiczowi: „Nut gondolierów do zwrotek Tassa nie dostaliśmy — donosił Lelewelowi — bo już dawno gondolierzy umilkli i tylko, zapłaceni od Anglików, nucą strofy, których nie rozumiem”¹. Odpowiedź Mickiewicza była nieścisła pod każdym względem. Gondolierzy weneccy śpiewali Tassa na starą nutę jeszcze w kilkadziesiąt lat po liście Mickiewicza. Nie było powodu żadnego, żeby nie rozumieli śpiewanych przez siebie słów *Jerozolimy wyzwolonej*. Śpiewali je przecież bądź w oryginale (w literackim języku włoskim, czyli w dialekcie toskańskim), bądź w rodzimym narzeczu weneckim. Byłoby to tym dziwniejsze, że doskonale rozumieli te śpiewy cudzoziemcy, którzy gondolierów słuchali i zapisywali ich melodie wraz z tekstami Tassa. Nie trudno też było dotrzeć przynajmniej do jednego z tych zapisów, który ogłoszono w Paryżu w końcu XVIII wieku.

Celem mego szkicu nie jest zresztą prostowanie błędnych informacji Mickiewicza, na którego usprawiedliwienie można by powiedzieć to wszystko, co prof. Grodeck wytknął poecie przy ocenie jego kandydackiej rozprawy. Wielki poeta nie miał żyłki skrzętnego badacza i cierpliwego poszukiwacza. Idzie mi tutaj o rzecz ważniejszą. Po pierwsze, o udokumentowany komentarz historycznoliteracki. Po wtóre, o wyjaśnienie ideowo-kulturalnego sensu zleconej poecie weneckiej kwerendy. Dopiero należyte oświetlenie obu tych spraw pomoże zrozumieć rzecz najciekawszą w całej sprawie: dlaczego Lelewel interesował się śpiewami gondolierów?

¹ A. Mickiewicz, *Dziela*, Wydanie Narodowe, *Listy*, t. XIV (1953), s. 467.